


V
B
J
C
15027

Sejm czteroletni. Tom I.

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788–1789.

R. 1788.

1.) Ankwicz Józef 1. 27/X 1788.
2.) Branicki Ksawery 2. 23/X 1788.
3.) Brzostowski Michał 3. 27/X. 1788.
4.) Bzowski Hiacynt 4. 19/VIII 1788.
5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
6.) Czacki Michał 6. 23/III. 1788. 7. 15/XI 1788.
7.) Czartoryski Adam 8. – s. d 1788.
8.) Górski Stan. August 9. – 24/X 1788.
9.) Krasiński Jan 10. – 22/IX 1788. 11. 4/XII. 1788. 12. s. d. 1788.
10.) Kublicki 13. – 15/XI 1788. 14. s. d. 1788
11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/XI 1788.
12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
13.) Poniatowski Michał prym. 17. – 27/X. 1788.
14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
15.) Potocki Stanisław 19. – 27/X. 1788.; 20. 5/XI 88.; 21. 24/XI. 88.
16.) Projekt. podatk. dla powiększenia wt krajowych 22. s. d 88
17.) " do konstytucyi (m. Kalisz.) 23. s. d. [1788]
18.) Prośba kahału kazimierskiego do króla i stanów. 24. s. d. [1788]
19.) " szlachty we wsiach Tucznej i Hoszczy. 25. s. d [1788]
20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
21.) Radziszewski Michał 27. 3/XI 88
22.) Reprezentacya do J. K. Mci przez Marszałków konf. 28. 7/XI 88
23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X. 88
24.) Sokołowski Serafin 30. 27/X 88.
25.) Stanisław August 31. a 7/IX 88 b.) 6/XI c) 6/XI odez. wyd.
26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d [1788.]

27.) Stroynowski Waleryan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88

28.) Suchodolski Wojciech 35. 7/X 88; 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89
45. 3/XI 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89

29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88.

30.) Szembek Krzysztof bp. 38. 27/X. 1788.; 39. 13/XII 88; 40 15/XI. 88

31.) Zabiełło Szymon 41. 3/XI. 88; 42. 24/X 88

32.) Zaleski 43. s. d. [1788]

33.) Załuski Teofil hr. 44. 27/X 88; 46. 19/XII 88

Rok. 1789

34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. s. d.

35.) Chromiński Kazimierz: Wyłuszczenie praw żydów w Warszawie. 48.

36.) Czetwertyński Janusz 49. 31/III.

37.) Krasiński Adam bp. 50. 28/VIII.

38.) Lustracya dymów i podanie ludności 51. 22/VI.

39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I; 53. 15/I.

40.) Poniński Adam: [Pozwy przed sąd sejm.] 54. 26/VIII. M. 55. 29/VIII.

41.) Prawa względem ofiary na powiększenie sił kraj 56. 6/IV.

42.) Prosby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.

43.) ~~Uwa~~ Sposób dawania rekrutów w Koronie i W. X. Lit. 63. 7/XII.

44.) Suplika gromady Starostwa Młodzieszyńskiego 70. 8/X.

45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.

46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.

47.) " [w sprawie oddalenia stanu wojsk. od przywileju obywatelstwa w Polsce 73. s. d 1789.

48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

PROIEKT

Nieuciążliwego, i ſprawiedliwego Podatkowania dla powiękſzenia ſił Kraiowych i Kompletowania Woyſk. Roku 1788.

Felix Res-publica, quæ tempore Pacis de Bello cogitat.



NAypierwſzym i nayuſilnieyſzym, powinno bydź każdego Rządu Kraiowego celem, zamiarem, i ſtaraniem, poſtawić w Stanie obfitym Państwo, i Obywatelów, aby zdolnemi byli znoſzenia bez uczucia ciężaru podatkowania. Do uſkutecznienia tego przedſięwzięcia, trzy środki, zdaią ſię nayprzyzwoitſze; to ieſt: wydoſkonalenie Rolnictwa, Handlów, i Rękodzieł; aby nietylko, równo-ważność, umiarkowana była w wychodzeniu Pieniędzy za Granicę za obce Towary; lecz żeby wprowadzenie za domowe urodzaie Kapitałów do Kraiu przewyżſzało.

Co ſię zaś należy do ſił powiękſzenia, dla obrony Państwa, gdy codziennie uczy nas doświadczenie, iż żaden Naród, żadna Monarchia i Rzecz-poſpolita dawna i teraźnieyſza, bez Woyſk długo trwać nie mogły, i nie zdołaią, ponieważ zwykle mocnieyſzy daie Prawa ſłabſzemu, a dla trzymania licznego Woyſka potrzebne ieſt koniecznie, doſtarczaiących dochodów Skarbu Publicznego obmyślenie; które nie mogąc bydź inaczéy uſtanowione, tylko z podatkowania, równie wſzyſtkie Stany Obywatelów w proporcyi maiątków dotykaiącego iako pod obroną Zwierzchniey władzy i beſpieczeństwa powſzechnego, życia, Honorów i Maiątków wſzyſtkich ogólnie mieſzkańców ſtrzegącego zoſtaiących.

Wſzelkie zaś podatków ſkładanie, powinno mieć dwa zamiary ſprawiedliwe pomiarkowanie, i rozważne wydanie, aby nikt nie był uciążony: nikt ochroniony; a wydatki na ten koniec Dobra Publicznego obròcone; na który ſą opłacone.= a.

Nayſprawiedliwſzy zdaie ſię, ſtały i nigdy nie odmienny, Podatek Rolny, z Włok płacony; ten każdy w ròwności ponoſić będzie Bogaty, i Ubogi; Pan i Kmieć, podług wielości poſiadania gruntòw podzieliwſzy na kilka gatunków, wſzelkie Włości i Oſiadłości, naprzykład na lepſzy, ſredni, naygorſzy, i nie użyteczny; z pierwſzego płacąc po Złł: ſześć z każdéy Włoki Chełmińskiéy czyli Łanu, z drugiego po cztery, z trzeciego po dwa, z czwartego po złotemu na Rok, a przez połowę na iedną ratę, nie wyłączaiąc Borów, Laſów, Błot, Odłogów, Zaroślów, które opłacaiąc każdy ſtarałby ſię uczynić użytecznemi.



Lecz do uſkutecznienia téy czynności, potrzebneby były Kommiſsye Graniczne po Wwodztwach dla zaſpokoienia rożności o własność gruntów, któreby mogły bydź załatwione przez tychże ſamych=b. Kommiſsarzòw wyznaczonych do Rozmiaru Kraiowego, dawſzy im moc rozſądzenia o Granicę oſtatecznego, wſzelkich ſporów bez appellacyi pod upadkiem ſpraw w przypadku nie ſtawienia ſię Dziedziców i Poſeſsorów, który wymiar powſzechny przy Geometrach przyſięgłych raz uczyniony za niewzruſzony przyznaiąc, ieden do Metryki Koronnéy drugi do Grodu własnego Woiewòdztwa, trzeci przy Poſeſsorach Dobr zoſtawuiąc przepiſany; zaſpokoiły by ſię raz na zawſze kłótnie nieſkończone o Granicę wyniſzczaiące Obywatelów, i w czaſie naglących potrzeb Rzeczy-poſpolitéy mògłby bydź łatwo powiękſzony: przez Jchmość Urzędników podzieliwſzy ſię na Powiaty i Parafie wraz by był odbyty.

Drugi Pobór powinien bydź przynależycie od nieoſiadłych Mieſzkańców płacony dla porownania z oſiadłemi, to ieſt Kaczmarzòw, Młynarzòw, Owczarzów, Kowalów, Szewców, Krawców, Wyrobników, Najemników w pokomornym, w Miaſteczkach, i Wſiach ſiedzących różnemi Rzemiosłami i Zarobkami bawiących ſię i zyſkuiących, z tych lubo niektòrzy maią grunta od Panów udzielone i przyſiewaią, wſzelako chociaż nie z gruntu iuż raz opłaconego, lecz ze ſwoich Profeſsyi i Rzemiosłów zyſkownych, oſobno pogłówne płacić powinni, aby proporcyą zachować w podatkowaniu, i ulżyć pracowitym Rolnikom. Z tych łóżnych ludzi, maiętnieyſi mogliby dawać po Złotych ſześć, pomierni po Złotych cztery, a ubożſi po Złotych dwa corocznie pogłównego i ten podatek uczyniłby z kilka Milionów, rachuiąc naymniey milion nieoſiadłych, nie wyłączaiąc i Służących.

Trzeci gatunek Podatkowania ſłuſznie wymagany i porownywaiący, powinien bydź poſtanowiony od Kapitałów i Summ na Prowizyach będących i Dobr Zaſtawach; wyznaczywſzy Prowizye iednoſtaynie po ſiedm od ſta od Summ Swieckich, a po pięć od Duchownych, gdyby po dwa od ſta do Skarbu Rzeczy poſpolitéy ſkładali, wynoſiłyby te Procenta znaczną Prowenieneyą i właściciełeby nie ſzkodowali, ile gotową biorąc Intratę, niepodległą żadnym klęſkom, ani wydatkom nieuchronnym w Ekonomice.

Czwarta Kontrybucya i Pobor dawno używany z Miaſt i Miaſteczek z Kamienic i Domoſtw, Szos nazwany w Konſtytucyach. Gdyby podymne miało bydź znieſione przez Podatku Rolnego uſtanowienie, aby klaſsyfiuiąc Kamienice i Domoſtwa, na naywiękſze, ſrednie, i naymnieyſze, z iednych po Złotych ſześć, z drugich po Złotych cztery, z trzecich po Złotych dwa corocznie płacili Mieſzczanie, lub podymne zoſtawiwſzy iak ieſt w Miaſtach tylko, znacznieby ſię przyczyniło dochodów Skarbowych.

Do tego Milicye po Woiewództwach uſtanowiwſzy, aby choć ze dwudzieſtu Chłopòw oſiadłych dawali iednego Zołnierza z moderunkiem i Bronią, przez mieſiąc ieden tylko podczas muſztry, i Exercytowania ſię płatnego, a przez iedenaście mieſięcy w Domach do Roli lub innych uſiug



ſług i prac Goſpodarzom użytecznego, byłoby kilkanaście tyſięcy Woyſki bez koſztu Rzeczy-poſpolitéy w czaſie potrzebnym zdatnego.

Przytym Monopolium ſoli prywatnych i zagranicznych tylko bogacące na Skarb Rzeczy poſpolitéy obróciwſzy, przy innych Proweniencyach Skarbowych doſtarczyły by, na znaczne Woyſka powiękſzenie, którego niezaczepnie lecz obronnie i w porze zdatnéy użyć na obronę i ocalenie Oyczyzny każdy dobry Obywatel życzyć powinien; bo iak ſławny Mówca i ſtatyſta dawny Rzymſki wyraża. *Quis Villas suas aut hortos integros fore putet, everſa Republica?*

Do powiękſzenia Podatków, możnaby przyłączyć Kontrybucyą *ultima Conſumentiæ*, czyli Akcyzę od wſzelkich Wiktuałów dawniéy używaną i znacznie importować mogącą, tudzież czopowe i ze Wſiów wſzyſtkich Duchownych, Królewſkich i Szlacheckich od Propinacyi; powiękſzyłoby Proweniencyią Skarbową na Woyſka utrzymanie Choć pięciudzieſiąt Tyſięcy Komputu regularnego aktualnego zawſze, a drugie pięćdzieſiąt Tyſięcy Landmilicyi wybranców, z Dóbr Duchownych i Królewſzczyzn co dzieſiątego z oſiadłości na Piechotę moderownego, i zbroynego, exercytownego przez dwa Mieſiące w Maiu i Wrześniu; dotego Popiſy Woiewódzkie co zdatnieyſzych Obywatelów Szlachty, dwudzieſtego Towarzyſza, a z oſiadłości Wſiów Szlacheckich co dwudzieſtego Człeka na Pocztowego, pod władzą Komendy Woyſkowéy, nie płatnego od Rzeczy poſpolitéy, tylko w czaſie Woyny użytego Woyſka Ewentualnego, dla oſzczędzenia Podatków byłoby zadoſyć.

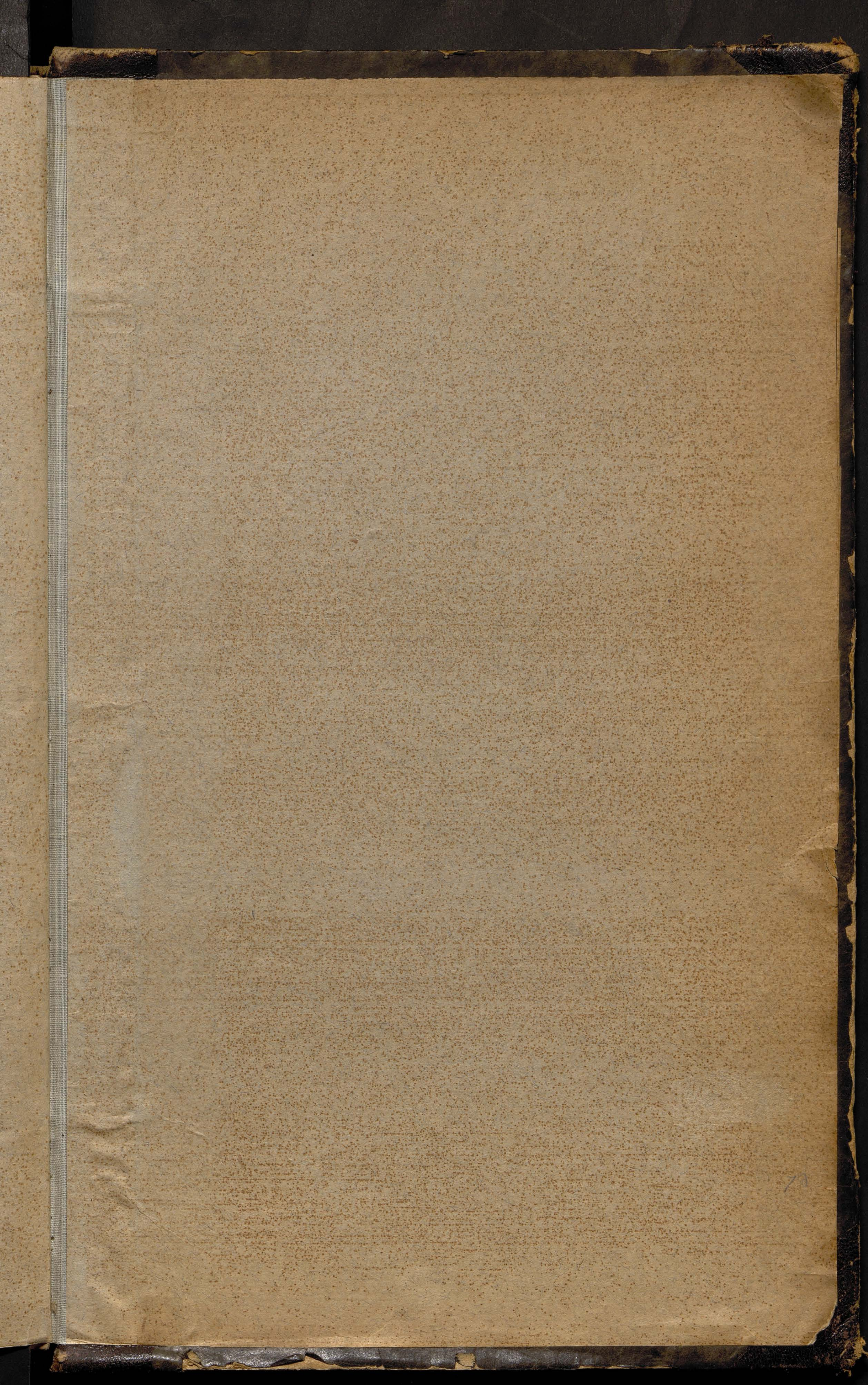
Lepiéyby ochraniaiąc wydatków mniéy potrzebnych zgromadzić zaczaſem kilkanaście Milionów, co Rok zbieraiąc dla zapaſu naypotrzebnieyſzego; *Nervum Belli* & *Pacis* każdego Państwa.

Przy tym Podatek gruntowy, nayſprawiedliwſzy uſtanowiwſzy zapewnić można iż kilkanaście Milionów rocznie importować będzie. Proiektowany zaś Podatek dzieſiątego Groſza z dochodów i intrat Szlacheckich; ten iak ieſt trudny do Exekucyi, i Luſtracyi ſprawiedliwéy; do tego uciążliwy, bo Fortuny Szlacheckie przetrząſaiący; mylny i zawodny, a oraz mało importuiący. Bo *nayprzód*: Rzadki Poſeſsor Dóbr ſzlacheckich ma porządne Reieſtra Ekonomiczne z kądby można dochodzić Jego Jntrat, *Powtóre*: Ze dochody ſię corocznie odmieniaią, podług czaſów i okoliczności Ceny Zbóż, klęſków różnych, i przypadków; więc nic pewnego uſtanowić nie można *Potrzecie*: Trzebaby wytrącać *Onera* i długi Fortun. Dobra zaſtawne, Tradowne wyłączać; Wyderkaſy i Długi Kościelne potrącać, co znaczne omyłki, i trudne dochodzenia by ſprawiło. *Poczwarte*: Trzebaby excypować od téy ſkładki ubogą Szlachtę, których można dziewięć części nędznieyſzych; przeciwko dzieſiątéy zaledwie maiętnieyſzych rachować, cóż brać od nich gdy biedni, nie brać zaś podatku podług proporcyi maiątku, było by z uciążeniem i pokrzywdzeniem iednych a ochronieniem parcyalnym i nie ſłuſznym drugich. *Popiąte*: Expenſa gruntowe, reparacye Dóbr, koſzt na dozorców; klęſki różne trzebaby potrącać, coby zmnieyſzyło ten Prowent. *Poſzóſte*: Jak te in-



intraty likwidować w każdym Woiewództwie izgoła odmiennym ſpoſobem, do tegoby bardzo doſkonałych, i ſumiennych trzeba dobierać Luſtratorów; gdzie ich wynaydować? na zaprzyſiężnia zaś właścicielów ſpuſzczać ſię nie można, wiadomo iak ſpowſzedniały te przyſięgi, iedni przez niewiadomość i nie ſamochętnie, inni w nadziei odpuſzczenia grzechu, wielu przez różne Reſtrykcye niezliczoueby popełniali krzywo przyſięſtwa z obrazą Boſką uſzczerbkiem publicznego dochodu i pokrzywdzeniem Wſpół-Obywatelów ſumienniey ſzych. *Poſiodme:* iż ten Podatek małoby importował, a z wielką trudnością i uciążliwością nie wiem czyby przyſzedł do ſkutku. Miarkuiąc albowiem po Kwarcie z Królewſzczyzn pułtory, która ſię dziś opłaca, a można dzielić wſzelkie Włości i maiętności w Polſzcze na trzy Klaſsy i części zgoła równe, iedna Duchownych, druga Królewczyzn te dwie podobno naywiękſze i naylepſze, trzecia Ziemſkich czyli Szlachedzkich Dóbr naymnieyſza i naypodleyſza; więc gdy półtory kwarty chociaż zapewne, nie rzetelnie luſtrowane, tylko Milion trzykroć piędzieſiąt i kilka tyſięcy corocznie importuią, a gdyby i tyle drugie za ſprawiedliwą Luſtracyą czyniły to dopiero Dwa miliony ſiedemkroć ſto Tyſięcy roczney intraty. Acz to półtory czwartey części dochodów nie dzieſiąty groſz, daleko mniey importuiący pewno a przeto nietylko uciążliwy iakby na tablice, Fortuny wſzyſtkich Obywatelów podaiący i zawód w Percepcie iawny czyniący na tak liczne Woyſko ſtutyſięczne nie doſtarczaiący które z Cywilnemi Expenſami do czterdzieſtu Milionów letko rachuiąc potrzebuią Proweniencyi i Percepty Skarbowey.

Podatek zaś gruntowy nayſprawiedliwſzy tych wſzyſtkich inkonweniencyi nie maiący naymniey do dwudzieſtu Milionów wynieść może i łatwo bez uciążliwości wielkiey może bydź powiękſzony.


70



SEJM
CZTEROLETNI
MOWY USTAWY
I PISMA

I

1788-89